

Dzień Białej Laski w Choszcznie

24.10.2013.

CHOSZCZNO Tradycyjnie już Dzień Białej Laski niewidomi i niedowidzący z choszczeńskiego oddziału Polskiego Związku Niewidomych obchodzili w Villi „Razem”. Mimo zaproszenia zdecydowana większość członków tego stowarzyszenia nie przyjechała na spotkanie. – To najczęściej ludzie starsi, mocno schorowani i nie godzą się nawet na przywiezienie ich tutaj – tak to tłumaczy TERESA OLIWA.

Swoje świętowanie członkowie choszczeńskiego oddziału Polskiego Związku Niewidomych rozpoczęli od wysłuchania sprawozdania podsumowującego minionych 12 miesięcy. Przedstawiła je przewodnicząca ANTONINA STAROCH i choć jej informacja była bardzo lakoniczna, to jednak zebrani skwitowali ją uśmiechami i brawami. – Choć wiele spraw nie rozwiązanych jest od dawna, to jednak wypada się cieszyć z tego, że mamy jakieś drobne sukcesy i udaje się coś załatwić – jedna z przysłuchujących się pań przypomniała, że jeszcze nie tak dawno mało kto wiedział, że w Choszcznie istnieje taka organizacja. – Wiele zależy od nas, od naszej aktywności i od tego jak będziemy przypominać o tym, że istniejemy, ale należy też uśmiechnąć się do tych wspierających nas. Zarówno zwykłych ludzi jak i też władarzy naszego miasta – A. Staroch podkreśla, że na pomoc burmistrza zawsze można liczyć. Cieszy ją też współpraca ze Środowiskowym Domem Samopomocy w Choszcznie. – Nie wszystko da się załatwić od ręki, a przede wszystkim my zdrowi, zazwyczaj nie jesteśmy w stanie zauważyć ich problemów, więc tak naprawdę, to od ich aktywności zależy pomoc jaką mogą otrzymać – zauważa burmistrz ROBERT ADAMCZYK. Przypomniał, że choć choszczeński oddział zrzesza członków z całego powiatu, to jednak ani chwili nie wahał się z udostępnieniem im lokalu, w którym dziś urzędują (w budynku przy ul. Wolności 29). Sprawozdaniu przysłuchiwała się także TERESA OLIWA. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku pani Teresa z powodów zdrowotnych zrezygnowała z pełnienia funkcji przewodniczącej koła. Także i na tym spotkaniu członkowie przypominali, że to właśnie w czasie kiedy ona nimi kierowała, ich organizacja nabrała nowoczesnego wyrazu. – Nie chodzi tylko o imprezy takie jak ta dzisiejsza, ale przede wszystkim to, że za jej sprawą mogliśmy uczestniczyć w różnych szkoleniach i pokazach. To ona otworzyła nam oczy na wszelkie nowinki techniczne, tak bardzo przydatne niewidomym. Myślę, że to jej aktywność sprawiła, że właśnie Choszczno wybrano na miejsce obchodów 55-lecia Polskiego Związku Niewidomych. To mistrzyni w pokonywaniu wszelkich barier – wyliczali jej zasługi obecni na spotkaniu członkowie koła. I choć tu nikt o tym nie wspomniał, to jednak my przypominamy, że w czerwcu br. pani Teresa odznaczona została Złotym Krzyżem Zasługi. Przypomnijmy też to, że to za jej kadencji oznakowano schody w urzędzie miejskim, szpitalu, przychodniach i parkach. W większości sklepów i urzędów niedowidzący może skorzystać z lupy. Organizowano też spotkania z młodzieżą, a przede wszystkim prowadzono szkolenia i konsultacje dotyczące używania i możliwości zakupu wszelkich nowinek ułatwiających życie niewidomym i niedowidzącym. Tu pani Teresa zdradziła nam, że mimo tego iż naszej strony internetowej w zasadzie w ogóle nie widzi, to jednak codziennie

ją odwiedza. – Właśnie podczas jednego z takich szkoleń zaprezentowano nam specjalny czytnik, który dzisiaj może mieć już każdy – pochwaliła się. Po sprawozdaniu były życzenia, kwiaty, mini koncert w wykonaniu MIROSŁAWA ZIENOWICZA, obiad i mała potańcówka. Na prośbę zarządu przypominamy, że siedziba choszczeńskiego oddziału PZN mieści się w Choszczynie przy ul. Wolności 29.

Tadeusz Krawiec

{gallery}dzienbialejaski2013{/gallery}